

# CEL: „SOCJALISTYCZNA MENTALNOŚĆ”

## INDOKTRYNACJA MŁODZIEŻY W SZEREGACH OH ZMP NA TERENIE WOJEWÓDZTWA ZIELONOGÓRSKIEGO

**Indoktrynacja młodzieży miała istotne znaczenie zarówno w czasie wprowadzania, jak i utrwalania władzy komunistycznej w Polsce. Partia dążyła do ukształtowania „odpowiedniej socjalistycznej mentalności”, a także chciała kontrolować uczucia, doznania i plany życiowe swoich obywateli<sup>1</sup>. Ważną rolę w tym procesie wyznaczył Związkowi Młodzieży Polskiej oraz powstałej w 1951 r. – po likwidacji ZHP – Organizacji Harcerskiej ZMP.**

Czas dokonujących się zmian w pracy i kierowaniu organizacją harcerską zbiegł się z momentem powołania województwa zielonogórskiego w 1950 r. W nowym województwie proces przeobrażenia harcerstwa przebiegał spokojniej i sprawniej niż w innych ośrodkach mających długie i trwałe tradycje. Trzeba jednak wspomnieć, że spora część działaczy ZHP, nie mogąc pogodzić się z nową sytuacją, opuściła szeregi organizacji; byli też tacy, którzy zostali z niej usunięci przez ówczesne władze za tzw. działalność antypaństwową jeszcze w końcowym okresie istnienia ZHP. Do realizacji zadania przeobrażenia harcerstwa w OH ZMP skierowano wielu odpowiednio przeszkolonych ideologicznie aktywistów z fabryk, urzędów i instytucji oraz uczniów liceów pedagogicznych. Z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka 1 czerwca 1951 r. na ziemi lubuskiej odbyły się uroczyste zbiórki harcerskie, na których harcerze złożyli nowe przyrzeczenia na wierność Polsce Ludowej i socjalizmowi, otrzymali też nowe odznaki harcerskie i czerwone chusty<sup>2</sup>. Adam Kiewicz wspomina, że takie zbiórki (z przyrzeczeniem i wręczeniem odznak harcerskich oraz czerwonych chust) odbyły się już w czerwcu 1950 r. Strój organizacyjny składał się z białej koszuli i granatowej spódniczki dla dziewczynek, a dla chłopców białej koszuli i granatowych spodenek oraz czerwonej chusty. Był to typowy strój pionierów i komsomolców. Odznaka w kształcie i symbolice zbliżona była do odznaki ZMP. Przedstawiała ona stylizowane koło zębate połączone z kłosem na złączeniu, z napisem „Czuwaj”. Z koła wychodziły trzy płomienie, a całość dopełniał sztandar o barwach narodowych<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> R. Skobelski, *Przejawy oporu i niezadowolenia wśród młodzieży wobec polityki władz na Ziemi Lubuskiej w latach 1948–1956* [w:] *Młodzież w oporze społecznym 1944–1989*, red. M. Kała, Ł. Kamiński, Wrocław 2002, s. 56; P. Bartkowiak, *Działalność nielegalnych organizacji młodzieżowych w latach 1945–1956 na terenie Międzyrzecza* [w:] *Ziemia Międzyrzeczka. Ze studiów nad dziejami i tożsamością*, red. B. Mykietów, M. Tureczek, Międzyrzecz – Zielona Góra 2007, s. 169; J. Wołoszyn, *Członkowie Związku Młodzieży Polskiej w województwie lubelskim wobec Kościoła katolickiego – przyczynek do dziejów mentalności młodzieży*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2005, nr 1 (7), s. 71–72.

<sup>2</sup> R. Bukartyk, *Powstanie i działalność organizacji ZMP w województwie zielonogórskim* [w:] *Z dziejów ruchu młodzieżowego na Ziemi Lubuskiej w latach 1945–1979*, red. H. Szczegółka, Zielona Góra 1980, s. 103–104.

<sup>3</sup> Szerzej zob. A. Kiewicz, *Harcerstwo w Polsce Ludowej*, Wrocław 2003, s. 108–109, 119; *Płomie ognisko i szumią knieje...*, red. M. Jadczyk, Nowa Sól 1991, s. 30.

Uroczystości te oficjalnie zapoczątkowały – trwający do 1956 r. – okres działalności Organizacji Harcerskiej w ramach ZMP. Wówczas – najpierw na fali wzrastającej krytyki OH ZMP i postępującej liberalizacji systemu – doszło do wyodrębnienia z ZMP autonomicznej (w bardzo wąskim zakresie) Organizacji Harcerskiej Polski Ludowej (OHPL), a w wyniku całego procesu zmian, dokonanych podczas Zjazdu Łódzkiego, w grudniu tego samego roku powołane zostały struktury ZHP<sup>4</sup>.

W roku 1950, jeszcze przed oficjalnym powołaniem struktur OH ZMP w woj. zielonogórskim, do głównych celów działających wówczas komend powiatowych ZHP należało kształtowanie „naukowego światopoglądu” oraz odpowiednie „poszerzanie zainteresowań i horyzontów myślenia” dzieci i młodzieży<sup>5</sup>. Najważniejszym aspektem tych działań było odciążenie dzieci i młodzieży od Kościoła, co spowodowało reakcję Kościoła i w konsekwencji wymusiło rywalizację w wychowaniu młodych ludzi. Fakt ten poświadcza m.in. dokument „Rozmieszczenie Komend Powiatowych pod względem organizacyjnym”, w którym czytamy: „W ostatnim czasie wróg skierował całą swą wredną robotę na odcinek dziecięcy celem wyrwania nam dzieci przyszłych budowniczych socjalizmu. Dowodem tego są fakty w szeregu naszych powiatów. W powiecie krośnieńskim w Bobrowicach ksiądz odciągał dzieci przyz sport i tą formą nastawiał wrogo do Polski Ludowej. W Gubinie w czasie kiedy odbywały się zbiórki przed wyborcze ksiądz urządził katechizm, który trwał przez 3 godz. dziennie przez okres 2 tygodni. W Szprotawie ksiądz rozesłał listy do szkół żekomo od Boga również w Gorzowie w Sztrelecach Krajeńskich i Wschowie reakcyjna część kleru stara się przez szkodzić w naszej pracy nad wychowaniem naszej młodzieży w duchu socjalizmu”<sup>6</sup>.

Po powołaniu OH ZMP zaczęto konsekwentnie nastawiać młodzież przeciw Kościołowi i propagować wśród niej ateizm. Ukazuje to fragment z informacji o pracy harcerskiej w pow. sulechowskim: „Światopogląd naukowy w klasach harc. jest dość dobry. Świadczy o tym fakt, że w pierwszych dniach roku szkolnego przed lekcją były mówione modlitwy, po pewnym czasie członkowie ZMP przyszli do wychowawcy klasy ob. Pilarskiego poradzić się, jak w tym wypadku postąpić. Po wskazówkach ze strony wychowawcy klasy sprawa ta uległa zmianie i modlitwy młodzież już nie mówi. Drugi fakt to to, że młodzież w niedziele przed południem organizuje różne odprawy, a po południu zabawy. Na naradach prod. zaś piętnują tych, którzy nie przychodzą na te rzeczy”<sup>7</sup>.

Sprawy związane z relacjami między państwem a Kościołem poruszane były także podczas szkoleń przewodników drużyn harcerskich. Podczas jednego z nich potępiano działalność Kościoła, szczególnie biskupa kieleckiego Czesława Kaczmarka (aresztowanego w 1951 r. pod nieprawdziwym zarzutem kolaboracji z okupantem w czasie II wojny światowej oraz współdziałania po

<sup>4</sup> Szerzej na temat likwidacji OH ZMP, OHPL i Zjazdu Łódzkiego zob. K. Persak, *Odrodzenie harcerstwa w 1956 roku*, Warszawa 1996, s. 63–166.

<sup>5</sup> Archiwum Państwowe w Zielonej Górze (dalej: APZG) sygn. 104, Zarząd Wojewódzki ZMP w Zielonej Górze (1945) 1950–1956 (1957), Oceny i sprawozdania o rozwoju organizacyjnym i działalności ZHP i ZMP w szkołach (1949) 1950–1956 (1957), Rozmieszczenie Komend Powiatowych pod względem organizacyjnym [1950 r.].

<sup>6</sup> *Ibidem*. Pisownia tego fragmentu tekstu według oryginału.

<sup>7</sup> Pisownia tego fragmentu tekstu według oryginału. APZG sygn. 106, Zarząd Wojewódzki ZMP w Zielonej Górze (1945) 1950–1956 (1957), Oceny i sprawozdania o działalności ZMP w szkołach średnich (1949) 1950–1955 (1957), Informacja o pracy klas harcerskich w Liceum Pedagogicznym w Sulechowie [1953 r.].

Zielona Góra, dnia 23 września 1953 r.

## NOTATKA

o sytuacji w szkołach w sprawie Niemiec i procesu Kaczmaraka.

W ostatnim okresie czasu w szkołach województwa zielonogórskiego obserwuje się wzmożoną dyskusję nad sprawą niemiecką i procesem Kaczmaraka. Miejscem dyskusji są lekcje wychowawcze, zebrania kół klasowych, internaty i drużyny harcerskie.

Dyskusjami kierują nauczyciele, przewodnicy drużyn, aktywi ZMP-owski i harcerski. N.p. Przewodnik drużyny z Dębowej Łąki na zbiórce drużyny harcerskiej przeprowadził pogadankę o nocie Związku Radzieckiego do rządu U.S.A., Angli i Francji i procesie Kaczmaraka. Po pogadance roztoczyła się ożywiona dyskusja w której uczniowie mówili między innymi:

1. Janeczko - ucz. kl. VII - "Jest wielki wstyd że tacy jak Kaczmarek przekazywali wiadomości za granicę i zdradzali naród polski".
2. Adaszyński - ucz. kl. VII - "Takich księży jak Kaczmarek - zdrajców ojczyzny to trzeba powiesić."

Na zakończenie dyskusji harcerze postanowili napisać list do pionierów N.R.D.

Podobnych przykładów pozytywnych wypowiedzi jest bardzo dużo np. w P.L.P. Sulechów kol. Szaban Genowefa /II c/ mówiła między innymi - "Pod przykryciem sutanny reakcyjny Kler działa na szkodę narodu polskiego w związku z tym musimy wzmożyć odwagę, głębiej walczyć o wiedzę i lepiej pracować, aby kler miał jak najmniejszy wpływ na naszą młodzież.

Kandiuszka Śwa - /II c/ z tej samej szkoły mówiła o jeszcze większym zjednoczeniu narodu we Froncie Narodowym. Wzrost sił narodu koleżanka ta widzi między innymi we wzroście organizacji Z.M.P. Bardzo charakterystyczne i pozytywne wypowiedzi wskazujące na ogromny wzrost świadomości wśród naszej młodzieży są w szkole Podstawowej w Wieprzycach pow. Gorzów i tak dla przykładu:

1. Łastowski - ucz. kl. VI mówił - "Ja nie wierzę żadnemu księdzu ani wżyscy są tacy jak Kaczmarek - gdyż popierają wsteczność".
2. Kijanowski - ucz. kl. VII - "Adenauer pokazał właściwe oblicze po wyborach i napewno masy pracujące przepędzą go, a wówczas nastąpi zjednoczenie Niemiec".
3. Ruźniczka - ucz. kl. V. - "Mój ojciec to mówi, że jak świat światem to Niemiec nie będzie polakowi bratem, ale ja myślę inaczej że trzeba zjednoczyć Niemcy by nasi bracia pionierzy mieli wolną ojczyznę."

Nie wszyscy jednak nauczyciele włączyli się czynnie do wyjaśnienia młodzieży problemów niemiec i procesu Kaczmarka. Np. Z.S.M. w Międzyrzeczu. Nauczycielka Jakubowska na lekcji N.O.K. gdy uczniowie klasy byli głęboko przejęci sytuacją na arenie międzynarodowej i procesu Kaczmarka to ona zamiast pogłębić te sprawy i wyjaśnić młodzieży ograniczała się do tego że zakomunikowała młodzieży o zaistnieniu takiego faktu.

Jeszcze gorzej przedstawia się ta sprawa w 11-latkach w Krośnie gdzie z powodu braku pracy polityczno- wyjaśniającej, oraz braku ozajności zawieszono w klasie 10-tej krzyż - podobnie w 11-latkach w Lubsku w kl. VIII.

W ostatnim okresie czasu da się wyczuć wzmożony napór wroga na młodzież. Wróg aby utrzymać swe pozycje wśród młodzieży chwytą się różnych metod i form.

N.p. Proboszcz z Krosna Odrz. zatrzymał syna II-go Sekretarza KP na ulicy i wymawiał mu że nie chodzi na nauki do kościoła. Ten sam ksiądz nastawia młodzież i dzieci by wciągali na nauki w religii wszystkich którzy dotychczas nie uczęszczają.

W dniu 20.II. 53 r. w domu katolickim w Krośnie Odrz. ksiądz urządził wieczerek z winem i orkiestrą, jednak młodzieży tam nie było, za wyjątkiem jednej Sykrowicz wykluczonej z organizacji. Daje się zauważyć wzmożony napór wroga na szkoły Gorzowskie. Kierunkami wrogiej roboty jest:

- wzmocnienie klerykalizmu młodzieży przez grupy uczniów seminarium duchownego.
- skalowanie Związku Radzieckiego
- podbuzianie młodzieży przeciwko władzy ludowej.

ZW Z.M.P. aby polepszyć taki stan w szkołach postanowił :

1. Omówić zagadnienia niemiec i proces Kaczmarka na szkoleniu Kier. Wydz. Szk.Harc. w dniu 22 i 23 września.
2. Nablić pracę odcytwową na szkołach
3. Przeprowadzić dyskusję we wszystkich klasach i typach szkół.

V-ce Przewodniczący ZW Z.M.P.

/-/ Busuk W.

Notatka przedstawiająca negatywne wypowiedzi dotyczące Kościoła, wyrażane przez dzieci i młodzież w czasie procesu bp. Czesława Kaczmarka; dokument pochodzi ze zbiorów Archiwum Państwowego w Zielonej Górze

wojnie z przeciwnikami władzy ludowej<sup>8</sup>) i prymasa Stefana Wyszyńskiego. Zarzucano im m.in., że występują przeciw młodzieży, a co za tym idzie – państwu. Podczas tego szkolenia podawano również przykłady negatywnych wypowiedzi o postępowaniu Kościoła i bp. Kaczmarka. W jednej z nich uczennica siódmej klasy szkoły z Łęczycy (pow. zielonogórski) mówiła: „[...] ksiądz na lekcji religii powiedział nam, że musimy wypisać się z Harcerstwa gdyż nie możemy chodzić w czerwonych chustach do kościoła, a jeśli będziemy nosić chusty to pójdziemy do piekła i palić się będziemy w smole. A czy Kaczmarek i Wyszyński, którzy chcieli, żebyśmy się na wsi nie uczyli w szkole, by była znów wojna – to nie pójdzie do piekła palić się w smole? przecież ja noszę chustę czerwoną która oznacza krew naszych braci, którzy zginęli za to byśmy my mogli się uczyć i bawić się spokojnie, a oni to chcieli doprowadzić do tego by ginęli nasi rodzice”<sup>9</sup>.

W innym dokumencie dotyczącym procesu bp. Kaczmarka czytamy m.in.: „Takich księży jak Kaczmarek – zdrajców ojczyzny to trzeba powiesić. [...]. Pod przykryciem sutanny reakcyjny kler działa na szkodę narodu polskiego, w związku z tym musimy wzmocnić czujność, głębiej walczyć o wiedzę i lepiej pracować, aby kler miał jak najmniejszy wpływ na naszą młodzież”<sup>10</sup>.

Wrogość wobec Kościoła była ściśle związana z zasadą socjalistycznego wychowania młodzieży harcerskiej, przejawiającą się w propagowaniu haseł dotyczących pracy na rzecz partii i państwa oraz internacjonalizmu. Wszystko to miało zmierzać do ukształtowania wśród młodych ludzi „właściwego” stosunku do pracy i „walki” o pokój na świecie. Jeden z punktów prawa harcerskiego OH ZMP mówił: „Harcercz zaprawia siły do pracy i obrony pokoju”. Nie zawsze jednak działania narzucające świecki model wychowania przynosiły skutek. W sprawozdaniu z wizytacji obozów ZHP na terenie woj. zielonogórskiego czytamy: „Sprawa politycznego oddziaływania wygląda na ogół nienajgorzej. W wizytowanych punktach widać emblematy odrodzonego Harcerstwa, ZMP, Komsomołu, gazetki ściennie, hasła aktualne, z programami już zrealizowanego wynika że prowadzone są aktualne pogadanki. Gorzej przedstawia się sprawa z chodzeniem do kościoła. W punkcie Manewo wszystkie dziewczynki z wyjątkiem 3 już drugą niedzielę idą gromadą do kościoła. Komendant powiatowy tłumaczy że próbowano w niedzielę imprezy, jak się później okazało były one źle wybierane (np. ćwiczenie ogniska przed południem w niedzielę) i to również nie pomogło [...]”<sup>11</sup>.

W czasie letnich obozów wypoczynkowo-szkoleniowych organizowano różnego rodzaju dyskusje kwestionujące religię oraz zasadność wiary w Boga. W ten właśnie sposób władze wojewódzkie ZMP w Zielonej Górze propagowały wśród dzieci i młodzieży ateizm. Przeważnie jednak zabiegi te były nieskuteczne. Najczęściej w placówkach oświatowych ograniczano się do zaprzestania odmawiania modlitwy w klasach, zdjęcia krzyży oraz doraźnego odciążenia

<sup>8</sup> Zob. R. Gryz, *Państwo a Kościół w Polsce 1945–1956 na przykładzie województwa kieleckiego*, Kraków 1999, s. 257–261, 326–329.

<sup>9</sup> Pisownia tego fragmentu tekstu według oryginału. APZG sygn. 109, Zarząd Wojewódzki ZMP w Zielonej Górze (1945) 1950–1956 (1957), Programy, oceny, analizy, informacje o szkoleniu i pracy z przewodnikami drużyn 1950–1956, Ocena przebiegu szkolenia przewodników drużyn harcerskich z dnia 24, 25 i 26 X 1953 r.

<sup>10</sup> APZG sygn. 106, Zarząd Wojewódzki ZMP w Zielonej Górze (1945) 1950–1956 (1957), Oceny i sprawozdania o działalności ZMP w szkołach średnich (1949) 1950–1955 (1957), Notatka o sytuacji w szkołach w sprawie Niemiec i procesu Kaczmarka [23 IX 1953 r.].

<sup>11</sup> Pisownia tego fragmentu tekstu według oryginału. APZG sygn. 108, Zarząd Wojewódzki ZMP w Zielonej Górze (1945) 1950–1956 (1957), Programy, plany pracy i informacje o akcji letniej (1949) 1951–1956, Sprawozdanie z wizytacji obozów ZHP na terenie województwa zielonogórskiego [1954 r.].

dzieci i młodzieży od praktyk religijnych poprzez organizację atrakcyjnych imprez o charakterze sportowym lub kulturalno-oświatowym. Tak było m.in. w Państwowym Liceum Pedagogicznym w Nowej Soli, gdzie Rada Pedagogiczna i Zarząd Szkolny ZMP starały się różnymi zajęciami odwrócić uwagę młodzieży od uczestnictwa w życiu religijnym. Najczęściej jednak absolwent tego liceum, kiedy zaczynał pracę na wsi i miał wolną niedzielę, i tak brał udział w Mszy św., ponieważ w szkole „nie przekonano” go do zaniechania praktyk religijnych<sup>12</sup>.

W konsekwencji opisanych działań doszło do swoistej „rywalizacji” między partią a Kościołem o „rząd dusz” dzieci i młodzieży. Wszelkie przedsięwzięcia podejmowane przez duchowieństwo były odnotowywane przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa. W swoich meldunkach donosili oni, że księża zaktywizowali duszpasterską posługę wśród wiernych, zwłaszcza tych najmłodszych. Przytaczano dla poparcia tej tezy fragmenty kazań głoszonych przez inwigilowanych duszpasterzy, w których rzekomo w otwarty sposób uczono nienawiści do obecnej rzeczywistości<sup>13</sup>. Przejawy aktywności Kościoła na rzecz społeczeństwa polskiego były początkowo ograniczane, a następnie otwarcie zwalczane zarówno przez aparat partyjno-państwowy, jak i bezpiekę. Funkcjonariusze UB prowadzili niezwykle skrupulatną weryfikację uzyskanych na ten temat informacji, a także analizowali formy współpracy kleru z młodymi osobami. Starali się zarazem je minimalizować, podejmując profilaktyczno-zastraszające rozmowy z duchowieństwem.

Mimo represji ze strony państwa Kościół katolicki w latach 1951–1956 podejmował szereg inicjatyw z myślą o przeciwdziałaniu indoktrynacji dzieci i młodzieży. Oprócz, ograniczanej w coraz większym zakresie przez partię, katechizacji i odprawiania Mszy św., organizował zawody sportowe oraz tworzył różne kółka zainteresowań. Na przykład w Dniu Prawa Harcerskiego (29 stycznia 1956 r.) w Nowej Soli miejscowi księża zaplanowali jasełka dla dzieci, dzięki czemu blisko połowa uczniów zamiast do szkoły udała się do kościoła<sup>14</sup>.

W omawianym okresie młodzież nie akceptowała narzuconego im przez państwo laickiego modelu wychowania. Co prawda była ona podatna na różne pezetpeerowskie zabiegi, ale jednocześnie potrafiła sprzeciwić się nachalnej propagandzie i bezkompromisowo bronić prawdy. W przypadku dzieci istotną rolę w kształtowaniu ich postaw odgrywali rodzice, którzy zabraniali dzieciom wstępowania do komunistycznych organizacji<sup>15</sup>. To właśnie rodzice najczęściej przekazywali dzieciom podstawy wiary katolickiej, a co za tym idzie budowali przywiązanie do nauki Kościoła. Dzięki temu większość działań partyjno-państwowych mających na celu indoktrynację dzieci i młodzieży zakończyła się niepowodzeniem.

<sup>12</sup> APZG sygn. 108, Zarząd Wojewódzki ZMP w Zielonej Górze (1945) 1950–1956 (1957), Programy, plany pracy i informacje o akcji letniej (1949) 1951–1956, Ocena pracy obozu wypoczynkowo-szkoleniowego w Sławie Śląskiej [1954 r.].

<sup>13</sup> AIPN Po 0038/26, Sprawy obiektowe za lata 1949–1959 prowadzone w Wydziale III SB KW MO w Zielonej Górze dotyczące nielegalnych organizacji młodzieżowych na terenie województwa zielonogórskiego, Zagadnienie młodzieżowe [Zielona Góra, 14 XII 1955 r.].

<sup>14</sup> APZG sygn. 104, Zarząd Wojewódzki ZMP w Zielonej Górze (1945) 1950–1956 (1957), Oceny i sprawozdania o rozwoju organizacyjnym i działalności ZHP i ZMP w szkołach (1949) 1950–1956, Notatka o przygotowaniu i przebiegu „Dnia Prawa Harcerskiego” w województwie Zielona Góra [1956 r.].

<sup>15</sup> APZG sygn. 70, Zarząd Wojewódzki ZMP w Zielonej Górze (1945) 1950–1956 (1957), Biuletyn Informacyjny, Meldunek nr 68 z przygotowań i o przekazaniu harcerzy do ZMP [1952 r.]. W meldunku tym stwierdzono, że „[...] w przygotowaniach zdarzały się wypadki, że rodzice ustosunkowanych się negatywnie do przekazywania harcerzy, pozostając pod wpływem reakcyjnego kleru, nie pozwalali swoim dzieciom wstępować do ZMP [...]”.